

Szaloł – Chwytał i Zuza

Niewiym czy wiesz Ty
Że nieroz widziołech Twoje łzy
Wiem żech wiele chłoł
Potem do chałpy się wracać boł
Dziś to wiem
Żech nieroz w łóżku zejscoł się
Przez sen
Tak to wiem
Chcę zmienić się
By nie lądować tak znów na dnie
3
2
1
Powiedz Mi jak Ja
Tak na Ciebie długo czekać mam
I martwić się wciąż
Kiedy Mój łaskawie wróci mąż
Już słów brak
Nie mam siły prosić Cię aż tak
Byś zmienił się
Teraz wiem że będziesz znów na dnie
I jestem u kresu Mojego cierpienia
Więcej już nie mam szans
Myśleć o Tobie i Ciebie zmieniać
Kiedy dotykasz dna
Ciągle bydziesz szaloł
Ciągle bydym szalalalalalol
Ciągle bydziesz szaloł
Wciąż bydym szaloł tak
Ha Haaaaaa!
Ha haaaaaa!
AAAAA!!!!
Wszystkie Twe akcje
I te wszystkie baby
Co żeś bałamuncił tak
Mówiłeś mi że nima obawy

By do nich stanął ptak
Już nie bydym szaloł
Już nie bydziesz szalalalaloł
Już nie bydym szaloł
Już nie bydziesz szaloł tak



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych